№ 114. Łódź. Wtorek 27 kwietnia 1920 roku. Cena 80 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. .— 20 kwartalnie mk. 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 80 fen..

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 (e za wiersz petitowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30 f.

Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Skulski contra Endecja.

O ile można sądzić z wypadków ostatnich tygodni, atmosfera polityczna w naszym Sejmie i rządzie zaczyna się przeczyszczać. Jeśli tak dalej potoczy się rozwój politycznych wydarzeń, jedna z największych bolączek naszego życia państwowego—brak większości sejmowej i w konsekwencji tegoż — brak gabinetu jednolitego, o tę większość opartego, zostałaby uleczona.

Dotychczasowy układ sił klubowych w naszem ciele prawodawczem był wprost fatalny. Prawica i lewica zachowywały zupełną równowagę; słabe i niewyrobione, złożone przeważnie z analfabetów centrum, nie mogło się stać języczkiem u wagi na dłuższą metę, gdyż chwiało się ustawicznie i nieobliczalnie—to na prawicę, to na lewicę, a niejednokrotnie w chwilach decydujących dzieliło się na dwie połowy, które dodane do zrównoważonych prawicy i lewicy sejmowej, stawiały politykę państwa na martwym, nieruchomym punkcie.

Od roku już z różnych stron podnoszono konieczność wytworzenia większości sejmowej. początkowo wysiłki te czynił Związek ludowo-narodowy, bardzo silny po zwołaniu i zebraniu się Sejmu, który pragnął stworzyć większość reakcyjną, prawicową. Te kombinacje jednak, obliczone na pozyskanie Witosowców, spełzły na niczem, wreszcie rozbiły się całkowicie o kamień reformy rolnej. Powoli Związek ludowo-narodowy rozleciał się na drobne części. Chłopi odeszli częściowo do Witosa, częściowo uformowali pod batutą obecnego prezesa ministrów Skulskiego Narodowe Zjednoczenie Ludowe. Mieszczanie z de Rossetem utworzyli Klub mieszczański. W Luendecji pozostali jedynie patentowani endecy i trochę ogłupionych kmiotków.

Pomimo tego rozpadnięcia się Związku ludowo-narodowego, pomiędzy Luendecją, Chadecją, mieszczanami i Narodowem Zjednoczeniem Ludowem istniał cichy flirt i dość zgodna harmonja, co uniemożliwiało utworzenie stałej większości sejmowej. Obecny gabinet został wprawdzie w listopadzie wyłoniony z tak zw. większości, ale była to większość złudna, która na drugi dzień po ogłoszeniu listy gabinetu, przestała faktycznie istnieć.

Ostatni jednak zatarg na tle pokoju z Rosją, pomiędzy Stanisławem Grabskim i Luendecją a rządem doprowadził do zerwania Luendecji i wlokącej się w jej ogonie Chadecji z grupą Skulskiego i wogóle z resztą stronnictw sejmowych.

Dzisiaj niewątpliwie kwestją pierwszorzędną dla Rzeczypospolitej jest likwidacja wojny z bolszewikami i urządzenie granic wschodnich. Pisaliśmy niedawno, że w sprawie tej walczy ideja Piłsudskiego utworzenia państw narodowych na Wschodzie, z ideją endeków: zaborów per fas et nefas. Rząd pana Skulskiego stanął teraz wyraźnie i zdecydowanie po stronie koncepcji Naczelnika Państwa. W walce z czarną mafją endecką poparły premjera wszystkie stronnictwa od skrajnej prawicy (Klub pracy konstytucyjnej) do skrajnej lewicy (socjaliści). Klub socjalistów zastanawia się nawet nad tem, czyby nie wysłać przedstawicieli do gabinetu p. Skulskiego...

Walkę tę premjera z endecją witamy z radością. Jest ona objawem zdrowej myśli politycznej. Ocali ona nasze życie państwowe i zniszczy truciznę endecką, która zabijała twórczą energję narodu.

St. Len.

Strajk włóknisty trwa dalej

Pertraktacje z przemysłowcami pozostały bez skutku.

Wielki wiec delegatów robotniczych.

Wczoraj rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw. (Główna 31) odbyło się zebranie delegatów fabryk włókienniczych. Obecnych było zgórą 4 tys. osób. Zebranie podzielono: jedna część obradowała na sali, druga na podwórzu. Obradom przewodniczył ob. Frączkowski, sekretarzował ob. Ogłowski.

Przemawiali ob. Szczerkowski, Frączkowski i Młotecki; ob. Młotecki dał należytą odprawę pewnemu komuniście, który w swem przemówieniu nazwał żołnierza polskiego „żołdakiem" i zachowaniem się swoim udowodnił po co przyszedł, aby wichrzyć. Ob. Młotecki zażądał od niego cofnięcia wyrazów uwłaczających żołnierzowi polskiemu, bo kto plwa na żołnierza, ten plwa również i na robotnika polskiego, żołnierz bowiem to jest ten sam robotnik, jak i wszyscy, a dla takich panów, którzy się ośmielają szkalować żołnierza polskiego, nie może być miejsca pomiędzy robotnikami. Nie dziw też, że pan komunista w dość nieparlamentarny sposób z zebrania wyleciał.

W związku z tym incydentem zebrani postanowili przestrzec panów komunistów, że jeśli chcą na zebraniach robotniczych dotyczących akcji ekonomicznej, bruździć, to zawsze ich spotka taka niespodzianka jak wyrzucenie za drzwi.

W konkluzji przemówień zebrani postanowili od wystawionych żądań nie odstępować, lecz trwać nieugięcie dalej i uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani delegaci wszystkich Zw. Zawod. bez różnicy przekonań politycznych, stwierdzają, iż dotychczasowe stanowisko Komisji Międzyzwiązkowej jest zgodne z interesami klasy robotniczej, zebrani je akceptują i w dalszej akcji pozostawiają przedstawicielom Zw. Zawod. wolną rękę oraz wyrażają im wotum zaufania".

Pozatem na wniosek ob. Durko zebrani powzięli dodatkowo następującą uchwałę:

„Zebrani na wiecu delegatów strajkujących fabryk włóknistych, odbytym w dniu 26 bm. w lokalu Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Głównej 31 wyrażają pogardę pismakom fabrykantów i paskarzy z „Rozwojów" „Kurjerów" i innych, którzy za paskarskie pieniądze starają się otumanić ogół, w szczególności podczas obecnej akcji strajkowej i szkalują przedstawicieli ruchu zawodowego, a tem samem i całą klasę robotniczą, która solidarnie wystąpiła do walki o swą egzystencję. Zebrani zdają sobie dokładnie sprawę z tego, w jakim celu pismacy burżuazyjni rzucają kalumję, że dążeniem ich jest rozbicie dotychczasowej solidarności i karności klasy pracującej i zdyskredytowanie w oczach robotników przedstawicieli Związków Zawodowych. Zebrani jednogłośnie postanawiają pism, redagowanych za pieniądze fabrykantów i paskarzy „Rozwojów" i „Kurjerów" nie brać absolutnie do ręki, natomiast z całą świadomością popierać swoje pisma robotnicze, które podczas obecnej walki ekonomicznej stanowiskiem swojem popierały tę walkę, a tem samem słuszne żądania robotnicze"

* * *

Majstrowie fabryczni w obecnej akcji strajkowej w przemyśle włóknistym, byłe lizusy fabrykantów, pozajmowali stanowiska dozorców fabrycznych i portjerów. Ciekawe co na to powiedzą prawdziwi dozorcy i portjerzy. Przy zakończeniu obecnego strajku muszą się ci panowie na dobre wpisać do związku stróży i portjerów bowiem przemysłowcy przekonali się podobno, że panowie ci w zupełności się na te stanowiska nadają.

*

Wczoraj odbyło się zebranie delegatów i robotników wszystkich fabryk właściciele których podpisali umowę. Zebrani przyjęli jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani robotnicy fabryk czynnych na zebraniu w dniu 26/IV postanowili, że na każde żądanie Komisji międzyzwiązkowej natychmiast przystąpią do akcji i poprą ją strajkiem.

211 fabryk uruchomionych.

Dotychczas ozasik Związków Zawodowych podpisało 211 niezrzeszonych fabrykantów.

Nie odstępować!

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie delegatów robotników przy ul. Pustej 13. Zebrani uchwalili jednogłośnie — domagać się od przemysłowców wypłacenia od dnia 4 kwietnia 1920 r. po 110 marek dziennie minimum dla robotników niewykwalifikowanych, oraz wypłacenia za strajk całkowitej stawki.

Od powyższych żądań polecono Komisji nie ustępować.

Narada Wojewody z przedstawicielami Związków Zawodowych.

Wczoraj w lokalu Województwa łódzkiego o godz. 4 i pół po poł. odbyła się konferencja przedstawicieli czterech Związków zawodowych pod przewodnictwem p. Wojewody. W naradach brali udział również przedstawiciele Polsk. Zw. Zaw. „Praca" w Żyrardowie i Tomaszowie i posłowie do Sejmu ob. Tomczak, Michalak, Napiórkowski. Zaznaczyć należy, że posłowie przedtem odbyli konferencję z przemysłowcami i w Województwie łódzkiem.

Po wyświetleniu wszystkich spraw przez p. Wojewodę i posłów i zaznajomieniu zebranych z proponowanemi pierwotnie ze strony fabrykantów podwyżkami w wysokości 85 mk. dziennie (później na konferencji nocnej fabrykanci podnieśli tę stawkę do 90 mk.) dla robotników niewykwalifikowanych, przedstawiciele Związków Zaw. oświadczyli, że kategorycznie będą obstawać przy swoich żądaniach minimalnych t. j. 110 marek dziennie dla niewykwalifikowanych.

Wobec powyższej odpowiedzi p. Wojewoda o godz. 7 m. 40 obrady zawiesił do godz. 10 wieczorem, aby przez ten czas mógł zawiadomić przemysłowców i zaprosić ich na konferencję.

Narada z przemysłowcami.

Wczoraj o godz. 10 wiecz. rozpoczęła się w lokalu Województwa konferencja pomiędzy przedstawicielami 4-ch Związków Zawodowych a przedstawicielami przemysłowców. Z ramienia rządu na konferencji był obecny pan Wojewoda i posłowie Michalak, Tomczak i Napiórkowski.

Pierwszy zabrał głos Wojewoda, który w przemówieniu swojem zaznaczył że chcąc zapobiec dalszej zwyżce artykułów pierwszej potrzeby i idącej za nią zwyżce płac i strajkom, rząd musi się zdecydować bezzwłocznie na całkowity sekwestr ziemiopłodów. Pan Wojewoda zwrócił się do obecnych posłów, aby w celu przeprowadzenia uchwały o sekwestrze wszystkie przedstawicielstwa robotnicze wystąpiły silnie i solidarnie. Pan Wojewoda zapewnił wkońcu, że dołoży wszystkich sił, aby poprawić aprowizację. P. Wojewoda zawiadomił, że zostało zakupionych dla Łodzi 50 wagonów mąki pszennej za cenę 13 miljonów mk. z czego rząd ma pokryć 6 milj. 500 tys. czyli połowę, drugą połowę będzie płacił konsument, tak że mąka będzie kosztowała tylko pół ceny.

Następnie, co do poruszonej przez p. Szczerkowskiego sprawy Urzędu Walki z lichwą i spekulacją pan Wojewoda nadmienił, że niewłaściwie postąpiono z tą instytucją, gdyż zawiniło kilku urzędników nie powinna więc cierpieć na tem cała instytucja.

Następny mówca poseł Michalak wezwał przemysłowców do wywarcia nacisku i użycia swych wpływów w kierunku — bezwarunkowego przeprowadzenia w Sejmie uchwały o całkowitym sekwestrze ziemiopłodów. Przemysłowcy przyrzekli poparcie.

Przedstawiciele przemysłowców p. Osser zaznaczył, że nie posiadają oni upoważnienia do samowolnego podwyższenia stawek, jednakże na swoją odpowiedzialność ofiarowują następujące stawki:

Robotnik, który pobierał mk. 25 dziennie, otrzymuje razem z drożyźnianem mk. 90, z 30 podniesiono na 101 mk., z 85 na 112 z 40 na 129 z 50 na 155. Do czasu strajku od d. 4 kwietnia fabrykanci ofiarowali dziennie 67 mk. 50 f. Za strajk zapłacić nie chcą.

Delegaci Związków Robotniczych nie mogąc sami decydować o zaproponowanej podwyżce postanowili obrady przerwać do dziś tj. wtorku do godz. 3 po poł.

W międzyczasie przedstawiciele Zw. Zawod. zwrócą się do ogółu o zaakceptowanie ewentualne odrzucenie proponowanej stawki.

Konferencję zakończono o godz. 2 w nocy.

—o—

Komunikaty N. Z. R.

Główny Komitet Wykonawczy N. Z. R. przysyła nam następujące komunikaty:

I.

Do wszystkich organizacji Narodowego Związku Robotniczego.

Główny Komitet wykonawczy N. Z. R. po porozumieniu, dokonanem w Poznaniu 8 marca r. b. z Zarządami Narodowego Stronnictwa Robotników w Wielkopolsce, Pomorzu i Górnym Śląsku, zwołuje Narodowy Kongres Robotniczy do Warszawy na dzień 23 i 24 maja (Zielone Świątki) r. b.

Narodowy Kongres Robotniczy w Warszawie składać się będzie z delegatów wszystkich organizacji Narodowego Związku Robotniczego i Narodowego Stronnictwa Robotników, wybranych przez miejscowe organizacje w stosunku: jeden delegat na każdych 200 zorganisowanych członków stronnictwa.

Narodowy Kongres Robotniczy w Warszawie dokona zespolenia bratnich organizacji robotniczych N. R. Z. i N. S. R. w jedno polityczne stronnictwo robotnicze.

Na Narodowym Kongresie Robotniczym w Warszawie wybraną zostanie Rada Naczelna zjednoczonego stronnictwa robotniczego.

Wybór delegatów przez miejscowe organizacje N. Z. R. ma się odbyć przed 20 kwietnia r. b.; program obrad Kongresu i szczegóły organizacyjne zostaną w swoim czasie wszystkim organizacjom N. Z. R. zakomunikowane.

Główny Komitet Wykonawczy N. Z. R.

2.

Do wszystkich Zarządów okręgowych Nar. Zw. Robotn.

Święto 1 maja.

1. N. Z. R. stwierdza, że święto 1 maja jest w dotychczasowej swej formie świętem socjalistycznem, obowiązującym zwolenników doktryny socjalistycznej, a nie uznanem przez ogół klasy pracującej za powszechne święto pracy, i z tych względów wzywa swoich członków do pracowania w dniu 1 maja.

2. N. Z. R. stoi na stanowisku, że praca produkcyjna społeczna, jako istota życia i postępu ludzkości, musi mieć dzień swego święta, w którym wszyscy ludzie pracy będą świętować uroczyście tryumf ideologji pracy nad starym światem wyzysku kapitalistycznego i przywilejów społecznych.

3. N. Z. R. oświadcza, że mający się odbyć w maju r. b. Narodowy Kongres Robotniczy zdecyduje zasadniczo kwestję dnia i formy święta pracy, obowiązującego proletarjat polski.

Święto 3 maja.

1. N. Z. R. stoi na stanowisku, że święto 3 maja ma charakter święta ogólnonarodowego, święta Odrodzenia Państwowego i Narodowego Polski, w którym wszyscy obywatele polscy w miarę sił i możności uczestniczyć powinni.

2. N. Z. R. poleca organizacjom swoim zorganizowanie robotniczych obchodów święta 3 maja, na zasadach własnej inicjatywy i z programami, opartemi na ideologji społecznej i państwowej proletarjatu polskiego.

Główny Komitet Wykonawczy N. Z. R.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

27 Wtorek	
Dziś Teofila	
Jutro Witalisa	
Wschód słońca,	4 m. 39
Zachód „	7 m. 17
Wschód księżyca	1 m. 17
Zachód	2 m. 05

—o—

Z życia organizacji N Z R.

Zebranie Zarządów dzielnic.

W środę dn. 28 b. m. o godz. 7-ej wiecz. lokalu NZR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie zarządów dzielnic oraz wybranych na kongres robotniczy delegatów. Sprawy ważne.

Do Komisji rozjemczej przy NZR.

Członkowie komisji rozjemczej proszeni są o bezwarunkowe przybycie do klubu NZR. (Piotrkowska 91) w czwartek o godz. 8 wiecz.

Baczność! Dzielnica „Elektrownia".

We wtorek, dnia 27 b. m. o godzinie 6 i pół wieczorem w lokalu Klubu N. Z. R., ul. Piotrkowska 91, odbędzie się Ogólne Zebranie członków N. Z. R. dzielnicy „Elektrownia". Koledzy! stawcie się licznie; sprawy bardzo ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ St. Wysockiej.

Dziś, we wtorek po raz pierwszy odegrany będzie na scenie Teatru Polskiego potężny dramat St. Wyspiańskiego p. t. „Klątwa". Dzieło to tembardziej zapowiada się interesująco, iż wystawieniem jego zajęła się bawiąca na gościnnych występach niepospolita tragiczka polska p. St. Wysocka, która z nieporównaną maestrją odegra główną rolę kobiecą, tworząc kreację o wysokiej wartości artystycznej.

Na „Samopomoc".

W piątek, dnia 30-go kwietnia r. b. o godz. 7 i pół wiecz. w Teatrze Polskim (Dzielna 18) odbędzie się przedstawienie na korzyść „Samopomocy" uczniowskiej przy gimnazjum państwowem im. M. Kopernika. Dane będą: „Elektra" tragedja Hoffmanstahla, oraz „Sędziowie" St. Wyspiańskiego z udziałem znakomitej tragiczki p. Stanisławy Wysockiej.

Bilety można nabywać u J. Fruzińskiego przy ul. Piotrkowskiej 71, a w dniu przedstawienia od godz. 5-ej w kasie Teatru.

—o—

Z miasta.

Obchód 3 maja w Łodzi.

(k) Dla uwydatnienia uroczystej chwili obchodu 3 maja i związanej z tą chwilą akcji plebiscytowej, odbędą się w przeddzień uroczystości okolicznościowe odczyty we wszystkich szkołach powszechnych naszego miasta dla rodziców dziatwy, uczęszczającej do szkoły.

Prawda o rekwizycji zboża przez władze wojskowe.

W dziennikach łódzkich z dn. 24 b. m. ukazał się następujący jednobrzmiący komunikat:

„Magistrat wysłał do ministra aprowizacji Śliwińskiego depeszę następującej treści: Przed kilku dniami pożyczyliśmy wojsku pięć wagonów zboża, którego nam dotychczas nie zwrócono. Dzisiaj, gdy Łódź, wobec strajku pozbawiona jest zupełnie chleba, wojsko zarekwirowało nam w słupeckiem 1000 centnarów zboża gotowego do wysyłki. Prosimy o natychmiastowe zarządzenie odwołania rekwizycji. Oczekujemy odwrotnej telegraficznej odpowiedzi".

W sprawie rekwizycji zboża w słupeckim, Dowództwo Okręgu Generalnego oświadcza, że żadnych wyjaśnień udzielić w tej sprawie nie może, gdyż podobnego rozkazu rekwizycyjnego nie wydało.

W powiecie wspomnianym zboże rekwiruje widocznie, inny Okręg Generalny lub jakiś oddział frontowy. Co się zaś tyczy wału wypożyczonych z Magistratu 5 u wagonów zboża, Intendentura O. Gen. Łódzkiego zwróci je niezwłocznie po nadejściu większego transportu mąki, względnie zboża, z Gdańska.

Nadmienia się, że położenia aprowizacji oddziałów, podległych D. O. Gen. Łódź, jest tak ciężkie, iż żołnierze już drugi miesiąc otrzymują tylko pół racji chleba, drugą zaś połowę smoguje się jarzynami lub kaszą.

Banicja alkoholu z Polski.

W Sejmie przeszła ustawa o daleko idących ograniczeniach wyszynku alkoholu w Polsce. Odnosi się to przedewszystkiem do wsi. Liczba karczem będzie zredukowana w ten sposób, że jedna karczma ma przypadać na 2.000 mieszkańców wsi.

Ustawa przewiduje ograniczenie podawania alkoholu dla młodzieży niżej lat 18, dla uczniów szkół niższych i średnich bez względu na wiek, w kantynach wojskowych, dalej w restauracjach kolejowych, w domach ludowych, kółkach rolniczych, w gmachach użyteczności publicznej, wobec tego i ze Sejmu będzie usunięty bufet alkoholowy.

Na niedzielę szynki mają być zamykane. Ograniczenie to odnosi się również do świąt urzędowych, nie kościelnych. Również w czasie odpustów i targów karczmy będą zamykane.

Państwowy Urząd pośrednictwa pracy.

(k) Akcja pomocy dla bezrobotnych była prowadzona dotychczas przez specjalnych delegatów ministerjum pracy i opieki społecznej, którzy w miejscowościach fabrycznych organizowali komitety i wydziały. Obecnie wszelkie sprawy, dotyczące rejestracji, kontroli i wypłaty zapomóg bezrobotnym zostały przekazane Państwowym Urzędom pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami.

Kierownictwo Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Łodzi łącznie z akcją pomocy dla bezrobotnych została powierzone dotychczasowemu kierownikowi Urzędu, inż. Janowi Wojciechowskiemu. Biura Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami mieszczą się przy ul. Skwerowej 4 (centrala) telefon № 126 i ul. Piotrkowskiej № 150 (Pośrednictwo pracy, telef. 134).

Niezależnie od powyższego, sprawy dotyczące wyłącznie opieki społecznej (dobroczynność, ochrony, tanie kuchnie i t. p.) prowadzi p. Adolf Lewandowski, który urzęduje przy ul. Piotrkowskiej № 150, telef. 134.

Z Uniwersytetu Ludowego.

(k) Program wykładów miejskiego Uniwersytetu Ludowego zostanie w tym tygodniu zakończony. Poszczególni prelegenci mogą urządzać seminarja dla swoich słuchaczy, o ile zapisze się na seminarja odpowiednia liczba uczestników.

O letnie kolonje wakacyjne dla młodzieży szkolnej.

(k) Przy zbliżających się wakacjach szkolnych należałoby do ładniej zastanowić się nad kwestją urządzenia kolonji letnich dla dziatwy i młodzieży szkolnej. Dotąd sprawa ta nie przybrała jeszcze realnych kształtów. Ministerstwo W. R. i O. P. nad sprawą tą zaczęło się zastanawiać. Zwróciło się mianowicie do poszczególnych zarządów gmin miejskich o pomoc finansową i czynną w tej akcji. Nie trzeba długo dowodzić, że kwestja ta jest niezwykle doniosłą.

Interpelujemy więc pod adresem miarodajnych czynników, — aby miały na uwadze tę sprawę i powzięły w tym względzie już teraz odpowiednie kroki. Nadmieniamy przytem, iż w zeszłym roku szkolnym galicyjska rada szkolna krajowa urządziła kilkanaście podobych kolonji wakacyjnych dla dzieci lwowskich i innych większych miast Wschodniej Galicji i że wsutek tych kolonji ze względu na zdrowie i siły młodzieży był bardzo wydatny.

Koszty utrzymania projektowanych kolonji — ponosiłoby ministerjum, gminy zaś mogłyby przyjść z pewną pomocą finansową w tym względzie.

Z Sądu dla nieletnich.

(k) W czasie istnienia Sądu pokoju dla nieletnich od 1/9 1919 osądzono spraw 199. Wysłano do Zakładu wychowawczo-poprawczego 14, w innych wypadkach n. p. przy zawieszeniu wykonania kary — oddano nieletnich pod dozór opiekunów sądowych 38. Naogół na poddanie dotychczasowego materjału statystycznego zauważyć się daje, że jest zaledwie 3% recydywistów, reszta zaś nowych spraw karnych nie ma. — Istnieje wielkie prawdopodobieństwo uzyskania zupełnej poprawy nieletnich, którzy mieli w tym czasie styczność ze sądem.

Wycieczka szkolna.

Młodzież szkolna Polskiego Gimnazjum p. E. Kryglera (Zawadzka № 9) wraz z ciałem pedagogicznem odbyła onegdaj wycieczkę do Łagiewnik. Przy zwiedzaniu starożytnego klasztoru nauczyciel p. Zabicki dawał wyjaśnienia o historji tego klasztoru. Następnie młodzież w lesie łagiewnickim odbywała ćwiczenia gimnastyczne i gry sportowe.

—•—

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 26 kwietnia.

Na odcinku na południe od Dźwiny koncentruje nieprzyjaciel w dalszym ciągu znaczne siły.

Na Polesiu, Wołyniu i Podolu obustronna działalność wywiadowcza prowadzona coraz intensywniej.

Części wojsk ukraińskich, znajdujące się po stronie bolszewickiej, zdradzają chęć wystąpienia przeciw oddziałom sowieckim. Na niektórych miejscach frontu słychać odgłosy walki za linją nieprzyjacielską.

Na froncie litewskim utarczki patroli.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński pułkownik.

Niemieckie prowokacje rewolucyjne w Poznaniu.

Komuniści niemieccy wywołali rozruchy.

WARSZAWA, 26 kwietnia (PAT). Z Poznania komunikują telefonicznie: Od pewnego czasu zauważono w Poznaniu dążność komunistycznych żywiołów niemieckich do podburzania robotników. Dziś z tłumu robotników oczekującego wyniku pertraktacji w sprawie regulacji płac **kilku prowokatorów strzeliło do policji. Zaatakowana policja odpowiedziała w obronie swej strzałami**, które zraniły kilka osób, a dwie z nich śmiertelnie. W dalszym ciągu komunistyczne żywioły niemieckie usiłowały wywołać **większe zaburzenia**, podburzając robotników **do ekscesów. Wznoszono okrzyki „Hoch-deutschland“.** Przed gmachem policji rozwinięto niemiecki sztandar. Wieczorem nastąpiło znaczne uspokojenie. Społeczeństwo polskie i robotnicze Związki polskie wyraziły potępienie dla wzmiankowanych ekscesów.

Stan oblężenia.

POZNAN, 26 kwietnia (PAT). Godz. 9 wieczorem urzędowo: Na skutek ekscesów wywołanych napaścią na funcjonarjuszy policji przed gmachem ministerstwa i wypadków strzelania do oficerów i żołnierzy polskich, **zarządzono** w mieście Poznaniu i najbliższych powiatach stan oblężenia.

Uspokojenie.

POZNAŃ, 26 kwietnia. (PAT.) Godz. 11 wieczorem. Wskutek przedsięwziętych środków przeciw usiłowanemu wywołaniu zaburzeń przez komunistyczne żywioły niemieckie n a s t ą p i ł o w m i e ś c i e z n a c z n e u s p o k o j e n i e. Po ulicach krążą małe patrole wojskowe. Ruch normalny.

Manifestacja polskości Górnego Śląska.

BYTOM, 26 kwietnia. (PAT.) — Górny Śląsk był w ubiegłą niedzielę widownią imponującej manifestacji ludu górnośląskiego, manifestacji, jakiej tu od przeszło roku nie widziano.

W odpowiedzi na wszechniemiecką agitację z ubiegłego tygodnia zerwała się ludność polska górnośląskiego okręgu przemysłowego do potężnego odruchu. Na 24 godziny przedtem wezwali polscy robotnicy wszystkich towarzyszy pracy, by zebrali się w niedzielę 25 b. m. w południe, dla zamanifestowania polskiego charakteru górnośląskiego obszaru przemysłowego.

Dla poparcia wszystkich zarządzeń międzysojuszniczej komisji, zmierzających do równouprawnienia polskiej narodowości i postawienia żądań przeprowadzenia zupełnego równouprawnienia we wszystkich dziedzinach, w zgromadzeniach w z i ę ł a u d z i a ł imponująca liczba osób: W Bytomiu przeszło 15 tys., w Katowicach 50 tys., w Królewskiej Hucie 15 tys., w Mysłowicach 10 tys., w Zabrzu 50 tys., w Rudzie 10 tys., w Zaborzu 50 tys., w Gliwicach 12 tys., w Rybniku 12 tys., w Radziszkowie 15 tys., w Przedzynie 8 tys., w Wodzisławiu 7 tys. itd.

Mówcy wiecowi skreślili w referatach długoletni ucisk polskiej ludności i akcentowali, że dawny system nie zmienił się mimo rozporządzeń i usiłowań komisji rządzącej w ostatnich miesiącach. Ludność polska na Górnym Śląsku, świadoma swych praw i siły, stawia szereg żądań, których wypełnienie da ludności polskiej pełne równouprawnienie i umożliwi sprawiedliwy wynik plebiscytu.

Wśród gorących okrzyków „Niech żyje Francja!", „niech żyje koalicja!", przez podniesienie rąk uchwalono rezolucje, których główne myśli streszczają się następująco:

W dziedzinie administracji politycznej:

1) Wszyscy urzędnicy państwowi na Górnym Śląsku mają złożyć ślubowanie przed komisją międzysojuszniczą.

2) Landraci i burmistrzowie miast, stanowiących samodzielne powiaty mają być w czynnościach zawieszeni i zastąpieni urzędnikami aljanckimi, którym do pomocy mają być dodani rzeczoznawcy — jeden Polak i jeden Niemiec, w Opolu zaś reprezentant polskiej ludności.

3) Usuniętą ma być „Sicherheitspolizei" i zastąpioną przez żandarmerją krajową, złożoną z Polaków i Niemców w stosunku do ich siły liczebnej.

4) Językiem urzędowym i sądowym na Górnym Śląsku jest język polski narówni z językiem niemieckim.

5) Przywróconą ma być wolność zebrań i stowarzyszeń.

6) Rozwiązać należy wszelkie wojskowe i półwojskowe organizacje i wydalić tak zwanych „Kriegsratów".

7) Należy czempr-dzej przeprowadzić spis ludności na Górnym Śląsku, a wszystkie wichrzycielskie elementy, przybyłe z Niemiec, mają być wydalone.

8) Znieść tajną, polityczną policją niemiecką.

W dziedzinie szkolnictwa:

Język polski ma być językiem obowiązkowym we wszystkich szkołach i językiem wykładowym w szkołach ludowych. Do władzy szkolnej w Opolu powołać należy polskiego fachowca.

W dziedzinie aprowizacji uchwalono, by granica niemiecka była zamkniętą i zabroniony wszelki wywóz środków żywności, zaś wywóz nawozu sztucznych do Niemiec dozwolony po pokryciu zapotrzebowań miejscowej ludności.

W dziedzinie socjalno-politycznej, by pracodawcy niemieccy przyjęli do pracy z powrotem wszystkich robotników Polaków, wydalonych z powodów politycznych.

W dziedzinie kolejnictwa, by wszystkie napisy i rozporządzenia były ogłoszone w obu językach.

Przy rozdziale węgla naprzód pokryte mają być potrzeby górnośląskiego rolnictwa i małego przemysłu.

Wiece zakończono okrzykami na cześć Polski.

POZNAN 26 kwietnia. (PAT). — Wczorajsze wiece demonstracyjne polskie na Górnym Śląsku wywarły w Niemczech ogromne wrażenie. Pisma niemieckie żywo się nimi zajmują. Niemcy zapowiadają na przyszłą niedzielę wiec kontrdemonstracyjno-niemiecki.

Państwa sprzymierzone a pomoc dla Europy.

LJON 26 kwietnia (PAT). Radjo. Pierwsza konferencja państw sprzymierzonych i sojuszniczych, jako też państw neutralnych, zwołana z inicjatywy Anglji w celu powzięcia postanowień w kwestji udzielenia kredytów Polsce, Austrji i innym państwom odbyła się w piątek. Uchwalono przyjść ze wspólną pomocą finansową państw sprzymierzonych i neutralnych. Postanowiono utworzyć w Paryżu komitet doradczy, do którego weszli reprezentanci 12 państw, z wyjątkiem

We wtorek, dnia 27 kwietnia odbędzie się w lokalu N. Z. R. Piotrkowska 91,

zebranie członków dzieln. Zielonej

w celu dokonania wyborów Delegatów na kongres N. Z. R.
Początek punktualnie o godz. 6 min. 30.

Stawcie się wszyscy!

Stanów Zjednoczonych, które udzieliwszy przeważną część kredytów, nie mogą być w tym komitecie raprezentowane. Obecni byli reprezentanci państw Anglji, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgji, Kanady, Argentyny, Danji, Holandji, Norwegji, Szwecji i Szwajcarji. Rząd włoski, który oświadczył swą zgodę z projektem, wobec krótkości czasu po otrzymaniu zawiadomienia nie mógł wysłać swych delegatów. Wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Hiszpanji łączą się zgodnie z państwami sojuszniczemi w zamiarze przyjścia z pomocą państwom, które tego potrzebują.

POLDHU 27 (PAT). Radjo. Rada Najwyższa zbierze się w San Remo dziś i jutro po raz ostatni. Jutro zajmie się kwestją Adrjatyku i odpowiedzią na notę Niemiec, domagającą się pozwolenia utrzymania 200,000 żołnierzy zamiast 100 tysięcy.

Z San Remo.

LJON 25 kwietnia (PAT). Radjo. Korespondent „Journal de Debats“ z San Remo donosi, że konferencja obradowała w niedzielę rano nad sprawą Adrjatyku. Jako punkt wyjścia dla dyskusji reprezentanci koalicji zaproponowali memorjał Wilsona z dn. 9 grudnia 1919 r., według którego granica biegłaby mniej więcej w Alpach Julijskich przez Monte Nevose, Monte Maggiore i Prevelssa (?) i Lussin. Rjeka miałaby być państwem wolnem z granicami, przebiegającemi przez miejscowość Volosca, Buccari i San Pietro. Do państwa tego należałaby wyspa Veglia. Delegaci włoscy proponowali autonomję Dalmacji.

Pogromy Polaków na Mazurach.

OLSZTYN, 26 kwietnia. (PAT.) Pogromy Polaków na Mazurach nie były jedynie manifestacją polityczną. Biorący w nich udział agitatorzy „Heimatsschutzu“ obrabowywali i okradali gorliwie swoje ofiary.

Jeszcze o rozdział węgla Górnośląskiego.

POZNAN 26 kwietnia (PAT). Jak wiadomo komisja międzysojusznicza na Górnym Śląsku wydała zarządzenie, dotyczące rozdziału węgla górnośląskiego. Niemcy są niezadowoleni z tego postanowienia. Świadczy o tem następująca depesza z Wrocławia z dnia 24 b. m. Z Berlina donoszą: Niemcy protestują z powodu rozdziału węgla górnośląskiego przez komisję koalicyjną. Protest motywują tem, że komisja nie miała upoważnienia do przeprowadzenia rozdziału. Jakkolwiek administracja obszarów plebiscytowych przeszła w ręce komisji, to jednak uprawnioną jest ona tylko do rozdziału węgla dla własnych celów gospodarczych, a nie do rozdziału pomiędzy inne kraje i narody.

Umowa gospodarcza amerykańsko-niemiecka.

BERLIN 25 kwietnia (PAT). Biuro Wolfa donosi: Po długich rokowaniach zawarta została pomiędzy niemieckimi przedstawicielami, a amerykańskimi finansistami umowa co do ustawy środków żywności za sumę 45 milijonów dolarów. Suma ta ma być zapłacona do końca roku 1921. Dostawa towarów rozpocznie się natychmiast. Między innemi mają być dostarczone: 250 miljonów klg. zboża, 45 mil. klg. mięsa 50,000 sztuk wieprzów, 20,000 sztuk bydła, 25 miljonów klg. słoniny, 25 miljonów klg. smalcu, 3 miljony klg. sera, 400,000 skrzyń mleka skousenowanego, 10,000 klg. ryżu, 50 miljonów klg. margaryny i t. p.

Potworne okrucieństwa „Reichswehru“ w Turyngji.

BERLIN, 26 kwietnia. Pisma niemieckie przynoszą informacje o bestjalskich gwałtach, jakich się dopuszczają na ludności wojska „Reichswehry“.

I tak w mieście Soemmerda w Turyngji żołnierze „Reichswehru“ w okrutny sposób zamordowali weterynarza Neuberta. Naprzód odstrzelono mu nogi, potem druga salwa przeszyła korpus, a trzecia głowę. Martwemu już Neubertowi strzaskano czaszkę kolbami. Aresztowanych robotników zmuszono do biegania wkoło pod gradem uderzeń. Rzucono na nich ręcznemi granatami. Porauionym, zbroczonym krwią oficer oddziału „Reichswehru“ nie pozwolił opatrzyć ran i krew płynęła strumieniem, tworząc purpurowe kałuże. Nieszczęśni ludzie nawpół żywi, musieli przez 12 godzin stać z podniesionem rękami, nie otrzymując łyku wody ni kęsa chleba. Wśród tych ofiar okrucieństwa znajdowały się także kobiety.

Rewolucja meksykańska.

AMSTERDAM 25 kwietnia (PAT). Radjo. „Allgemeine Handelsbladet“ donosi z Nowego Jorku, że rewolucja w Meksyku rozszerza się. Carranza jest zamknięty w mieście Meksyku.

W Alzacji i Lotaryngji.

LJON 26 kwietnia (PAT). Radjo. Według wiadomości, otrzymanych z Alzacji i Lotaryngji panuje tam zupełny spokój. Rokowania w sprawie zakończenia strajku prowadzone w Paryżu są na dobrej drodze.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Licytacja.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Pusta 9) ogłasza, że w dniu 28 b. m. o godz. 10 z rana w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 284 odbędzie się licytacja 6 krzeseł dębowych u Abrama Hochberga, ocenionych na sumę mk, 600.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Częstochowskiej № 4 odbędzie się licytacja kartofli i mebli u małż. Tomasz, ocenionych na sumę mk. 495.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Wagnera (Stoki) № 72, odbędzie się licytacja mebli i urządzenia w restauracji Edwarda Podolskiego, ocenionych na sumę mk. 2310.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Rzgowskiej № 87, odbędzie się licytacja mebli u Władysława Woźniakowskiego, ocenionych na sumę mk. 600.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Kilińskiego № 71, odbędzie się licytacja mebli należących do Salamy Weiskopfa, ocenionych na sumę mk. 4750.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Rzgowskiej № 93, odbędzie się licytacja mebli i wozu u Józefa i Antoniny małż. Kalinowskich, ocenionych na sumę mk. 1100.

dn. 28 b. m. o godz. 10 z rana przy ul. Kilińskiego № 32, odbędzie się licytacja mebli i t. p. u małż. Sokołowskich, ocenionych na sumę mk. 2375.

KOMORNIK W. Frankowski.

Ogłoszenia drobne

A.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561—12

Goldfarb Estera zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1137—3

Gawlak Stanisław zagubił książeczkę członkowską, wydaną z Pol. Zw. Zw., legitymację z pracy Łódź—Kutno, i legitym. aprowizacyjną. 1233—1

Kaźmierczak Władysław zagubił kartę węglową wydaną z Magistratu. 1231—1

Kupuję używane meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Weinroich, ul. Benedykta 19. front aklep. 966—12

Leżański Maksymiljan zagubił portfel w którym znajdowały się: paszport niemiecki, nadkarta od rosyjskiego paszportu wydana w fabr. Rychtera i 196 Mk. pie lędzy. Fijałkowska 32 1230-3

Lędniczak Władysław zagubił dwa paszporty, niemiecki wydany w Łodzi; rosyjski, wydany w gminie Pażyniewicach i kwit na pół korca węgli 1 16-8

Maciejewski Antoni zagubił kartę węglową wydaną w Magistracie. 1229—1

Marta Gampe, zagubiła paszport rosyjski, wydany w Turku. 1235—3

Sprzedam miedź, Główna 17, Antczak. 1218—3

Szymańska Katarzyna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1217—1

Sklep spożywczy do sprzedania, wiadomość ul Konstantynowska 55. 1231—2

Zagubiono paszport niemiecki i matrykułę z ewang. seminarjum nauczycielskiego na imię Glaser Reinhald, wydane w Łodzi. 1197—3

Zaginął paszport familijny Markusa i Heńka Brauera, Plac Kościelny 4. 1102—3

Zaginęły dwa paszporty, na imię Gustaw Belter, i Emilja Belter, wydane w Chojnach.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ